

## WPROWADZENIE DO „DZIEJÓW WYDZIAŁU ELEKTROTECHNIKI I AUTOMATYKI (1904-2004)”

Politechnika w Gdańsku obchodzi stulecie istnienia jako uczelnia od początku obdarzona pełnymi prawami akademickimi. Istnieje i funkcjonuje nieprzerwanie od stu lat. Zachowała ciągłość mimo zawirowań dziejowych, bo w roku 1945 Rada Ministrów wydała dekret „o przekształceniu Politechniki Gdańskiej w polską państwową szkołę akademicką”, a nie o jej powołaniu.

Nie dość, że minione stulecie przypadło na czasy wyjątkowo burzliwe w Europie i w świecie, to miasto Gdańsk, siedziba uczelni, bywało miejscem oraz przedmiotem dramatycznych konfliktów i znalazło się w centrum dziejowych wydarzeń. Gdańsk jest miastem, w którym jeden totalitaryzm próbował butnie zatriumfować, a drugi otrzymał dotkliwy cios, i to z ręki prostego elektryka.

Najokrutniejsza z wojen wybuchła w Gdańsku, a Gdańsk był jej pretekstem. Wydarzenia ją poprzedzające i do niej zmierzające objęły również społeczność akademicką i ujawniły, jak niewielu zachowuje się godnie w godzinie trudnej próby. Niechlubne epizody zdarzały się i później, ilekroć ideologia próbowała obezwładnić co odważniejszych ludzi nauki, by zawładnąć nauką. Między innymi takim zakusom przeciwstawił się ożywczy prąd solidarności obywatelskiej, który wypłynął z Gdańska, po raz kolejny rozślawiając to miasto.

W ciągu minionych stu lat kilkakrotnie zmieniały się oficjalna nazwa uczelni i jej podległość administracyjna, ale Polacy, również studenci uczelni i mieszkańcy Gdańska, od początku nazywali ją Politechniką Gdańską.

Stulecie Politechniki Gdańskiej jest zarazem stuleciem nauczania w niej elektrotechniki, stuleciem kształcenia inżynierów elektryków w Gdańsku. Zmieniała się struktura organizacyjna uczelni, oddziałów, wydziałów, katedr i instytutów oraz kierunki i programy nauczania, ale od początku elektrotechnika stanowiła odrębną jednostkę organizacyjną z doborową kadrą i bogatym wyposażeniem. W tej części Europy to właśnie Gdańsk stał się pierwszym ośrodkiem kształcenia elektryków na poziomie akademickim. Stało się to przy Bursztynowym Wybrzeżu, co można uznać za znamienne omen, jeśli się pamięta, że elektryka zaczęła się od eksperymentów z bursztynem, greckim *elektronem*, opisanych przez Miletczyka Talesa już w VI wieku p.n.e.

*Edward Musiał*

Absolwent (1959) Politechniki Gdańskiej